



[Signature]

Wspólne Stanowisko reprezentatywnych organizacji związkowych w sprawie Założeń projektu budżetu państwa na 2015 rok

NSZZ „Solidarność”, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych oraz Forum Związków Zawodowych negatywnie oceniają przesłane do konsultacji „Założenia projektu budżetu państwa na rok 2015” (dalej zwane Załoženiami).

Po raz kolejny zwracamy uwagę na merytoryczną zawartość przedłożonego partnerom społecznym dokumentu. Niestety, z każdym rokiem ma on charakter coraz bardziej ogólnikowy, co nie tylko powoduje trudności w jego merytorycznej ocenie, ale wręcz stanowi barierę w prowadzeniu konstruktywnego dialogu o wydatkach i dochodach budżetu państwa. Założenia różnią się w sposób zasadniczy od podobnych dokumentów z minionych lat, w których obok ogólnych ocen i prognoz makroekonomicznych rząd prezentował pogłębioną analizę podstawowych składników zagregowanego popytu i sytuacji na rynku pracy. W Załoženiach wspomniano o nich jedynie zdawkowo. Zabrakło także ważnych informacji o przewidywanej wysokości dochodów, w tym dochodów podatkowych oraz prognozy wydatków i wysokości deficytu budżetu państwa. Taka filozofia konstruowania Założeń oraz niepokojąca tendencja do ograniczania zakresu informacji przekazywanych partnerom społecznym musi spotkać się z naszą negatywną oceną.

1. Uwagi wstępne

Przyjęte przez Radę Ministrów „Założenia projektu budżetu państwa na rok 2015”, które stanowią wytyczne do tworzonego budżetu na

następny rok, powinny uwzględniać cele zawarte w przyjętych przez władze państwowe dokumentach (strategiach) oraz wytycznych Unii Europejskiej.

Jednym z ważniejszych dokumentów, determinującym budżet krajowy powinna być strategia „Europa 2020”. Skupia się ona wokół trzech powiązanych ze sobą priorytetów, ważnych dla rozwoju każdego kraju (w tym Polski):

- rozwój inteligentny (rozwój gospodarki opartej na wiedzy i innowacji).
- rozwój zrównoważony (rozwój gospodarki niskoemisyjnej, efektywniej korzystającej z zasobów oraz bardziej przyjaznej środowisku).
- rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu (rozwój gospodarki o wysokim poziomie zatrudnienia, zapewniającej spójność społeczną i terytorialną).

Polska musi dążyć do odbudowy silnego przemysłu, ponieważ odgrywa on istotną rolę w rozwoju innowacji technologicznych, budowaniu gospodarki opartej na wiedzy, zatrzymaniu bardzo wartościowego potencjału ludzkiego w kraju.

Realizacja skutecznej polityki przemysłowej wymaga koordynacji na poziomie krajowym oraz wsparcia państwa. Takiego podejścia aktualnie wymaga górnictwo i zachodzące tam procesy restrukturyzacyjne.

2. Wzrost PKB

Przyjęte tempo wzrostu PKB w 2015 roku na poziomie 3,8% jest wyższe niż wynika to z analiz profesjonalnych analityków. Mediana dla 2015 roku wynosi 3,7%, dla prognoz – minimum 3,1%, maksimum 4,5% oraz 3,6% dla prognozy centralnej. Prognozuje się także utrzymanie na tym samym poziomie tempa wzrostu gospodarczego w 2016 roku (mediana – 3,6%, minimum – 3,0%, maksimum – 4,6%, prognoza centralna – 3,6 %).

Według Założeń „Podstawowym czynnikiem odpowiedzialnym za przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego będzie oczekiwane przyspieszenie w popycie krajowym, w tym głównie wyższe tempo wzrostu spożycia prywatnego oraz utrzymanie wysokiej dynamiki inwestycji prywatnych”.

Przede wszystkim należy więc zwrócić uwagę na kwestię spożycia indywidualnego. Jego zakładany wzrost jest wątpliwy wobec małego wzrostu wynagrodzenia minimalnego, zamrożenia na kolejny rok z rządu funduszu wynagrodzeń w sferze budżetowej, stale utrzymującego się wysokiego bezrobocia, niekorzystnych tendencji na rynku pracy, niskiej siły nabywczej społeczeństwa, zwiększającej się liczby biednych pracujących (tzw. *poor workers*), niskiej wysokości emerytur i rent oraz ich znikomej waloryzacji.

Poważne wątpliwości budzi również przewidywany poziom wzrostu inwestycji prywatnych. Założenia cechuje zbyt duży optymizm, biorąc pod uwagę fakt, iż przedsiębiorcy nadal ostrożnie podejmują decyzje inwestycyjne. Warto również wskazać na niepewność towarzyszącą sytuacji na Ukrainie i ewentualnych jej konsekwencjach dla relacji handlowych pomiędzy Polską a Rosją.

W Założeniach podkreślono, że „Czynnikiem wspierającym wzrost popytu inwestycyjnego sektora prywatnego będzie utrzymywanie się kosztu kapitału na relatywnie niskim jedynie 47 mld zł, poziomie w związku z niskimi stopami procentowymi”. Takie stwierdzenie budzi wątpliwości, ponieważ niskie stopy NBP nie muszą przełożyć się na ceny kredytów. Przecenia się ponadto znaczenie programu „Inwestycje polskie”. Na 52 złożone dotychczas projekty, jak dotąd wstępnie zaakceptowano jedynie 8 z nich, o wartości 6,55 mld zł. Żaden z tych projektów niestety jeszcze się nie rozpoczął. Biorąc pod uwagę fakt, że rząd w ramach tego programu przeznaczył na inwestycje go realizujące 47 mld zł nie jest to wartość satysfakcjonująca.

3. Deficyt sektora finansów publicznych

Podobnie jak w poprzednich latach rząd zapowiedział w Założeniach zmniejszenie deficytu sektora finansów publicznych do poziomu 2,7% PKB w 2015 roku. Należy przypuszczać, że planowane są dalsze oszczędności w obszarze wydatków państwa, o czym jednak nie wspomina się w Założeniach. Zmniejszenie deficytu w relacji do PKB w minionych latach dotknęło przede wszystkim najuboższych, ponieważ konsolidacja finansowa została osiągnięta głównie po stronie wydatkowej, czyli poprzez drastyczne cięcia wydatków. W latach 2012-2013 rząd ograniczył je aż o 3,2 pkt. proc. W tym kontekście warto odnotować, że Komisja Europejska, zawieszając w połowie br. procedurę nadmiernego deficytu wobec Polski, wskazała na podnoszony od dawna przez związki zawodowe problem: zamiast ograniczać wydatki, szczególnie te prorozwojowe, państwo powinno inwestować w rozwój ludzi. Zauważyła także, że Polska ma niewielki udział wydatków na edukację, badania i innowacje, które pobudzają wzrost gospodarczy. Wciąż należymy do państw Unii o najniższym poziomie wydatków na badania i rozwój oraz jesteśmy jednym z państw uzyskujących najgorsze wyniki pod względem wskaźników innowacyjności. Problemem jest także niski poziom przestrzegania przepisów prawa podatkowego. W związku z tym Komisja, zaleciła Polsce m.in. zminimalizowanie cięć w wydatkach pobudzających wzrost gospodarczy, a także wysiłków na rzecz zapewnienia łatwiejszego przechodzenia z zatrudnienia na czas określony do stałego zatrudnienia oraz ograniczenie nadmiernego wykorzystywania umów cywilnoprawnych (Zalecenia Rady dla Polski w sprawie krajowego programu reform Polski na 2014 r., COM(2014) 422 final).

4. Inflacja

Kolejny rok z rzędu rząd planuje zbyt wysoki poziom inflacji, przy odmiennych prognozach większości ekonomistów. Zwracaliśmy na to uwagę już w latach poprzednich.

Rząd w Założeniach prognozuje wskaźnik inflacji w 2014 roku na poziomie 1,2%, a w 2015 roku aż na poziomie 2,3%. Prognozy NBP z marca 2014 r. to: CPI 2014 r. 1,1%; 2015 r. 1,8%. W lipcu roku 2014 NBP zweryfikował swoje prognozy i obniżył przewidywany poziom inflacji odpowiednio do 0,2% w 2014 r. oraz 1,4% w 2015 r.

Przewidywania innych ekonomistów również wskazują na niższy od rządowego poziom inflacji. Wynika to zwłaszcza ze znacznych spadków cen żywności. Należy przy tym dodać, że również ceny ropy naftowej i energii ustabilizowały się i nie rosną.

Centrale związkowe nie widzą perspektyw na poprawę sytuacji dochodowej gospodarstw domowych, które ograniczają konsumpcję ze względu na niskie dochody, co dodatkowo powoduje tłumienie wzrostu cen. Nie wolno zapominać, że taka sytuacja dodatkowo ogranicza i tak już niską, zdolność kredytową Polaków.

5. Rynek pracy

Zaprezentowana w Założeniach prognoza bezrobocia (12,2%) wprawdzie jest bliska ocenie profesjonalnych analityków (12,5%), jednak należy zwrócić uwagę na wadliwy sposób liczenia stopy bezrobocia. Prognoza bezrobocia powinna obejmować:

- osoby, które z powodu długookresowego braku pracy obecnie są poza rynkiem pracy (co częściowo pokazuje wskaźnik aktywności zawodowej).
- pracujących w szarej strefie.
- pracujący zagranicą.
- poziom bezrobocia ukrytego (które np. w rolnictwie przekracza milion osób).

Należy podkreślić, iż dotychczasowe działania rządu skierowane na aktywizację osób bezrobotnych są zdecydowanie niewystarczające,

w szczególności dotyczy to osób w wieku 50+ oraz osób młodych. Dla tych dwóch grup wskaźniki bezrobocia wynoszą odpowiednio 24,6% i 17,5%. Stopa bezrobocia w trendach długofalowych rośnie, a zakładanie braku jej spadku w roku 2015 świadczy o nieprawidłowej analizie wskaźników i obecnie zachodzących procesów gospodarczych przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

Nadal zamrożone pozostają środki z Funduszu Pracy, które powinny być wykorzystywane przede wszystkim w okresie wysokiego bezrobocia.

6. Wynagrodzenia

Tempo wzrostu przeciętnego wynagrodzenia (4,7%) jest zgodne z oczekiwaniami profesjonalnych analityków (jest ono zbliżone z medianą ich wyników). Jeżeli Polska ma zbudować gospodarkę opartą na wiedzy, jak deklaruje rząd, wynagrodzenia powinny wzrastać szybciej. Realizacja zamierzeń prezentowanych w dokumentach strategicznych rządu wymaga by wzrost płac w 2015 roku był wyższy. Jeżeli, zgodnie z Załoženiami ma nastąpić szybkie zbliżenie do poziomu życia krajów bardziej rozwiniętych i przejście z konkurencji cenowej (kosztów pracy) do innowacyjnej, to należy budować gospodarkę opartą o wiedzę, zmniejszyć emigrację zarobkową oraz w sposób znaczący podnosić płace.

Jest to szczególnie istotne w kontekście poprawiających się wyników finansowych przedsiębiorstw, rosnącej wydajności pracy, niskich kosztów pracy oraz wysokiego poziom zaangażowania i umiejętności pracujących. Warto podkreślić, że rodzime firmy nadal konkurują niskimi kosztami pracy, a powinny – w dobie globalnych przemian gospodarczych – zacząć konkurować innowacyjnością, a przede wszystkim nagradzać pracowników proporcjonalnie do rosnącej wydajności pracy.

Konieczna jest również zmiana sposobu ustalania wzrostu wynagrodzenia minimalnego. Obecnie jest on oparty głównie o wskaźnik CPI, który nie odzwierciedla realnego spadku siły nabywczej osób najmniej zarabiających. Wskaźnik ten opracowywany jest bowiem, jako średnia ważona zmian cen wybranego koszyka dóbr i usług. Odzwierciedla on preferencje nabywcze typowego gospodarstwa domowego. Osoby o najniższych dochodach, co pokazują dane GUS, charakteryzuje inna (niż średnia) struktura dokonywanych zakupów. Wskaźnik CPI nie odzwierciedla również zmian w podatkach i paropodatkach dotyczących płacy (co ma zasadniczy wpływ na dochód rozporządzalny). Sytuacja dochodowa gospodarstw domowych jest czynnikiem wyraźnie różnicującym poziom i strukturę wydatków. Wyraża się to m.in. większym obciążeniem budżetów rodzin najuboższych wydatkami na zaspokojenie podstawowych potrzeb, tj. wydatkami na żywność i napoje bezalkoholowe oraz na stałe opłaty mieszkaniowe (opłaty na rzecz właścicieli, za zaopatrywanie w wodę i inne usługi związane z zamieszkiwaniem oraz nośniki energii). Jeżeli zmiana wynagrodzenia minimalnego ma spełniać swoją rolę (utrzymania na odpowiednim poziomie dochodów osób najmniej zarabiających) należy stworzyć nowy wskaźnik. Powinien być on oparty o koszyk odzwierciedlający rzeczywiste zmiany poziomu kosztów życia osób z najniższymi zarobkami (najuboższych) oraz uwzględniać zmiany w opodatkowaniu pracy (na poziom życia wpływa bowiem nie zmiana dochodów brutto, ale netto).

Zamrożenie wynagrodzeń w sferze budżetowej i zezwolenie na prowadzenie przez jednostki budżetowe polityki zatrudniania polegającej na kształtowaniu wynagrodzeń indywidualnych w oparciu o środki zaoszczędzone w wyniku zwolnień pracowników może prowadzić do napięć wśród pracowników sfery budżetowej. W konsekwencji tej polityki pracownicy są obciążeni dodatkową pracą w związku z niezatrudnianiem nowych pracowników oraz jest wywierana presja na starszych pracowników, którym przysługują już świadczenia emerytalne, a także na osoby które mogą mieć problemy zdrowotne, by Ci opuścili swoje miejsca pracy i zwolnili środki na wzrost indywidualnych wynagrodzeń. Utrzymanie wynagrodzeń na

niezmienionym poziomie przez kolejny rok, zmniejsza również popyt wewnętrzny, który uważa się w chwili obecnej za główne narzędzie wychodzenia z kryzysu gospodarczego.

Strona związkowa wyraża sprzeciw wobec braku podwyżki kwoty bazowej, która jest podstawą systemu wynagrodzeń nauczycieli. Konieczne jest również zachowanie odpowiednich relacji wynagrodzeń nauczycieli do wynagrodzeń w gospodarce narodowej. Analizy pokazują, że relacja ta wzrastała do 2012 roku, a od roku 2013 zaczęła spadać. Prognoza na 2015 rok zakłada dalszy spadek tej relacji. Taka sytuacja nie wpłynie korzystnie na i tak trudną sytuację nauczycieli na rynku pracy.

7. Podatki

Negatywnie należy ocenić zamrożenie na kolejny rok progów podatkowych oraz ustawowych, zryczałtowanych kosztów uzyskania przychodów i kwoty zmniejszającej podatek. W praktyce oznacza to, zwiększenie obciążeń podatkowych i obniżanie poziomu życia społeczeństwa, a więc sytuację odwrotną do deklaracji składanych przez rząd.

Według Centrum Analiz Ekonomicznych CENEA przy założeniu wzrostu wynagrodzeń zgodnie z rządowymi prognozami (4,7% w 2015 r., 5,2% w 2016 r. i 5,6% w 2017 r.) polityka zamrażania parametrów systemu podatkowego obniży dochody polskich gospodarstw domowych o 1,32 mld zł w 2015 r., 2,9 mld zł w 2016 r. i 4,76 mld zł w 2017 r. w stosunku do sytuacji, gdyby parametry zmieniały się zgodnie z tempem wzrostu płac. Dochody gospodarstw z dziećmi spadną w wyniku tej polityki odpowiednio o 0,79 mld zł, 1,75 mld zł i 2,87 mld zł w kolejnych latach. Należy dodać, że spośród rodzin z jednym dzieckiem, które dysponują dochodem do opodatkowania, aż 24 % ma niewystarczająco wysokie dochody, żeby móc w pełni korzystać z ulgi na dzieci. Odsetek ten rośnie wraz z liczbą dzieci w rodzinie – wynosi 32 % przy dwojgu dzieci, a w przypadku trojga lub większej liczby – 69 %.

Uwzględniając powyższe należy zauważyć, że system podatkowy w Polsce nie jest przyjazny dla osób o niskich dochodach, dlatego wymaga korekty. Skala podatkowa w podatku dochodowym od osób fizycznych, ze stawkami 18% i 32%, nieproporcjonalnie zwiększa obciążenia osób biednych i preferuje osoby o najwyższych dochodach, które płacą relatywnie niższe podatki. Sprzyja to narastaniu dysproporcji dochodowych. Pożądana jest zatem zmiana skali podatkowej. Przy tak wysokim rozwarstwieniu, progów i stawek podatkowych jest zbyt mało.

Poważnym problemem jest częsta zmiana interpretacji podatkowych, które obowiązują z mocą wsteczną. Dochodzą do tego nieproporcjonalnie duże obciążenia administracyjne, które wynikają z przepisów tworzonych przez władze publiczne na wszystkich szczeblach, co stanowi jedną z najważniejszych barier funkcjonowania firm w Polsce (szczególnie małych i średnich przedsiębiorstw, których jest ok. 99,8%).

Utrzymanie kolejny rok z rzędu stawki VAT na poziomie 23% hamuje popyt wewnętrzny, czego wynikiem jest ograniczenie dynamiki wzrostu gospodarczy.

8. Polityka prorodzinna

W Założeniach brakuje odniesień do sytuacji demograficznej w kraju, która staje się alarmująca i wymaga zdecydowanych działań. Celem polityki prorodzinnej państwa powinna być poprawa warunków powstawania i funkcjonowania rodzin. Oprócz aspektu ilościowego (czyli wzrostu dzietności) polityka rodzinna powinna się również skupiać na poprawie poziomu warunków życia rodzin. Co więcej, od 1989 roku brak było praktycznie jakichkolwiek inicjatyw rządowych, których celem byłaby obiektywna ocena działań prowadzonych przez poprzednie rządy. Większość inicjatyw

z zakresu polityki rodzinnej była ponadto podejmowana w sposób przypadkowy, na zasadzie realizacji mniej czy bardziej spontanicznych

pomysłów. Należy spojrzeć na politykę rodzinną w sposób kompleksowy za pomocą narzędzi polityki rynku pracy, polityki podatkowej, dochodowej, mieszkaniowej, ochrony zdrowia, edukacyjnej, oświatowej i kulturalnej oraz polityki migracyjnej.

NSZZ „Solidarność”, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych oraz Forum Związków Zawodowych podtrzymują wspólnie ustalone propozycje dotyczące wzrostu w 2015 roku wynagrodzeń w gospodarce narodowej, państwowej sferze budżetowej, wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wskaźnika waloryzacji emerytur i rent (w załączeniu).

Z poważaniem

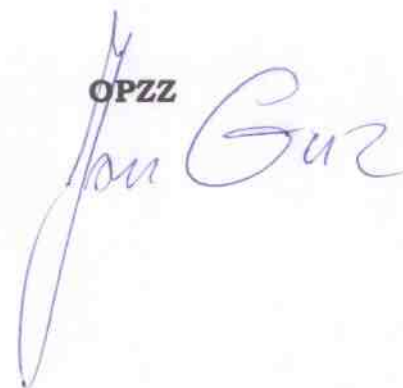
FZZ



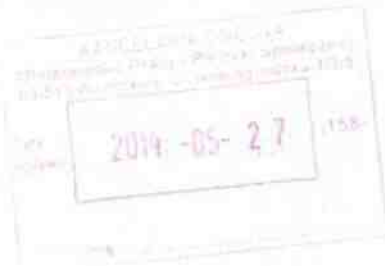
NSZZ „Solidarność”



OPZZ



Gdańsk, Warszawa, dnia 22 lipca 2014 r.



Warszawa, dnia 26.05.2014 r.

Pan
Władysław Kosiniak – Kamysz
Minister Pracy i Polityki Społecznej
Przewodniczący Trójstronnej Komisji
do Spraw Społeczno – Gospodarczych

Szanowny Panie Ministrze,

Odpowiadając na przedstawione przez rząd, prognozowane wskaźniki makroekonomiczne będące podstawą do przygotowania budżetu państwa na 2015 rok, trzy reprezentatywne centrale związków zawodowych tj. Forum Związków Zawodowych, NSZZ „Solidarność” oraz Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, przedstawiają wspólną propozycję w sprawie wzrostu w 2015 roku wynagrodzeń w gospodarce narodowej, państwowej sferze budżetowej, wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wskaźnika waloryzacji rent i emerytur, na następującym poziomie:

- Wzrost wynagrodzeń w gospodarce narodowej powinien wynieść nie mniej niż 5,6 %;
- Wzrost wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej powinien wynieść nie mniej niż 9,0 %;
- Wzrost minimalnego wynagrodzenia za pracę powinien wynieść nie mniej niż 7,0 %;
- Wskaźnik waloryzacji emerytur i rent powinien wynosić nie mniej niż średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług w 2014 roku zwiększony o 50 % realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia za pracę w roku 2014.

Jednocześnie jako reprezentatywne centrale związków zawodowych zastrzegamy sobie prawo korekty zaproponowanych wzrostów wynagrodzeń oraz wskaźnika waloryzacji emerytur i rent w przypadku zmiany przez stronę rządową prognozowanych wskaźników makroekonomicznych stanowiących podstawę do prac nad projektem ustawy budżetowej na 2015 rok.

Z poważaniem

FZZ

NSZZ „Solidarność”

OPZZ